

GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWANA

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzący co tydzień

OD REDAKCJI

Wszystkim Czytelnikom Przyjaciółom i Sympatykom pisma naszego z okazji Świąt składamy serdeczne życzenia

O KREDYT HANDLOWY

Jak slychać, Bank Związku Spółek Zarobkowych, po reorganizacji kapitału zakładowego i dokonaniu nowej emisji, ma zostać instytucją półpaństwową, gdyż większość akcji będzie w posiadaniu Ministerstwa Skarbu. Jak slychać również, organizacje kupieckie, po porozumieniu się z czynnikami rządowymi, mają postarać się o zebranie wśród swych członków odpowiednich kapitałów w celu nabycia poważnego pakietu akcji wspomnianej wyżej instytucji i uzyskania reprezentacji we władzach bankowych. W ten sposób bank ten ma w operacjach swych położyć główny nacisk na zaopatrywanie w kredyty sfer kupieckich, czyli, jak się u nas potocznie i, zresztą, błędnie mówi, „stanu trzeciego“, który oznacza wogóle mieszczaństwo.

W interesie gospodarczym kraju powitać należy z zadowoleniem powstanie silnego ośrodka finansowego, który służyć będzie potrzebom polskiego handlu i w tej służbie specjalizować się.

Jednocześnie, jak slychać, te same organizacje kupieckie zabiegają u władz o przeznaczenie większego funduszu na zasialanie drobnego kupiectwa prowincjonalnego kredytami, któreby były rozprawdane za pośrednictwem kas publicznych, np. kas komunalnych.

Oczywiście, i te wysiłki zasługują na zupełne uznanie.

Ale powyższe organizacje czynią i inne starania u władz. Domagają się one pomocy finansowej dla transakcyj eksportowych firm kupieckich. Zazdroszcząc subwencji i premji wywozowych, któremi tak szczerze obdzielane są organizacje przemysłowe i rolnicze, chciałyby one i dla siebie tej złotej manny.

Tym wszakże staraniom trudno już przyklasnąć bez zastrzeżeń. Niewątpliwie, domy handlowe zagranicą odgrywają olbrzymią rolę w eksporcie. Dość przytoczyć wielkie firmy kupieckie Hamburga, Hawru a, prze-

dewszystkimi, portów brytyjskich. Wiadomo przecież, że np. eksport węgla angielskiego znajduje się nie w rękach właścicieli kopalń, lecz domów handlowych.

Ale wszędzie zagranicą takie domy handlowe rozporządzają własnymi, nieraz bardzo wielkimi kapitałami. Domy te stworzyły organizacje ekspansji handlowej swych krajów na rynki światowe i uczyniły to własnym sumptem. Ich zysk z pośrednictwa handlowego jest nietylko prowizją kupca, lecz i dochodem z inwestowanego kapitału.

Jeżeli nasze kupiectwo żąda dla uruchomienia akcji eksportowej kredytów i to w dodatku — kredytów, zaczerpniętych z funduszy publicznych, to obraz w dłużym stopniu się zmienia. Przemysły przetwórcze i wytwórcze mogłyby oświadczyć, że potrafią same tworzyć organizacje eksportowe, i że te metody, które koła kupieckie proponują, przypominają zbyttnio pośrednictwo, które gospodarczo nie jest usprawiedliwione.

Bądź co bądź, jak powiedzieliśmy wyżej, wołanie kupiectwa

o uwzględnienie jego postulatów w dziedzinie kredytowej będzie niezawodnie przez opinię społeczną przyjęte sympatycznie i uznane naogół jako uzasadnione.

Należy jednak się spodziewać że postulaty kupiectwa opinia publiczna uzupełni postulatami, które mogłyby być skierowane do kupiectwa w interesie społeczeństwa.

Chodzi o organizacje kupieckie, tworzone nie dla celów handlu eksportowego, lecz wewnętrznego. Nie chcemy przez to powiedzieć, że odczuwa się ich brak w kraju. Przeciwnie, mamy liczne zrzeszenia wszelkiego rodzaju, związki i stowarzyszenia, założone dla obrony interesów kupiectwa. Ale rzecz w tem, że mamy tych związków czy zrzeszeń niezmiernie mało, jeśli chodzi o organizowanie handlu w celu udoskonalenia jego form, zwiększenia obrotów, zmniejszenia kosztów, obniżenia cen. Jednym słowem, nikła jest u nas ilość organizacji — z wyjątkiem może jedynie spółdzielni — któreby miały na celu we własnym

interesie dbałość o interes spozrywcy.

Uwagi te nastęrczają się zwłaszcza w chwili obecnej, gdy czynniki rządowe, w celu obniżenia kosztów utrzymania oraz kosztów własnych wielu warsztatów przetwórczych, dają do obniżenia poziomu cen. Okazało się, że czynniki te zmuszone były, przede wszystkim, przystąpić do rozwiązywania dziesiątków karteli handlowych, jako organizacyj gospodarczo niepożądanych. Kiedy się w „Statystyce karteli w Polsce“, niedawno wydanej przez Główny urząd Statystyczny, przegląda listę tych organizacyj sprzedażnych, założonych w najrozmaitszych branżach i rozproszonych po całej Polsce, — organizacyj, składających się po niektórych miastach z kilku zaledwie firm, niepodobna oprzeć się wrażeniu, że tendencje organizacyjne w naszym handlu podążały często w kierunku, z rozwojem gospodarczym kraju, a zatem, i z rozwojem samego handlu — niezgodnym.

(dalszy ciąg na str. 2).

MODRZEJÓW — HANTKE

Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze

Spółka Akcyjna

ZARZĄD: Warszawa — Srebrna 9. **DYREKCJA:** Sosnowiec, Huta Milowice

Huty: Milowice, Katarzyna i Staszic pod Sosnowcem, H. Częstochowa, kop. Konopiska pod Częstochową, H. Blachownia — st. Blachownia.

Fabryki przetwórcze: Światowit, st. Myszków i Warszawska Fabryka.

WYROBY HUTNICZE, specjalność: szyny dla kolejek polnych, materiał łącznikowy do budowy nawierzchni kolejowej, kolejki przenośne na stalowych podkładach, łopaty, rydle, młoty, siekiery i t. p. Wyroby kute, prasowane, blaszane, cynkowane, aluminiowe.

O kredyt handlowy (dokończenie)

Zdaje się, że jest tu bardzo wiele do zrobienia.

Zarówno władze państwowe, jak i opinia publiczna zdają sobie sprawę, że zarządzenia deflacyjne, na tak szeroką miarę zakrojone, jak to się dzieje u nas obecnie, i z tak ciężkimi ofiarami związane, pójdą na marne, jeżeli kupiectwo nasze nie przyczyni się w najsilniejszym stopniu do powodzenia całej akcji. Jeżeli istnieje umiarkowana rozpiętość między cenami przemysłowymi a hurtowymi, to jest ona bardzo znaczna między temi ostatnimi a detalicznymi, a bodaj jeszcze większa między cenami detalicznymi nietylko w różnych miastach ale w różnych sklepach jednego i tego samego miasta.

W tych warunkach problem obniżki cen detalicznych, która by odpowiadała obniżce, z takim trudem osiągniętej, cen hurtowych, nabiera niezmiernie ważnej roli. Jak to uskutecznić? Jakim sposobem obniżka cen dotrze do konsumenta?

Zdaje się, że dokonanie tego drogą przymusu administracyjnego nie odpowiada ani godności naszego kupiectwa, ani zresztą nie jest w praktyce możliwe do przeprowadzenia. Jedyną drogą prowadzi przez dobrą wolę naszego stanu kupieckiego, przez świadomość jego roli społecznej i gospodarczej, inaczej mówiąc, istotną obniżka cen detalicznych musi być dziełem jego inicjatywy i dzięki niej — wykonana.

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyła się konferencja z przedstawicielami kół handlowych w sprawie jaknajszego przeprowadzenia zniżek cen do handlu detalicznego, a więc do konsumenta. Wyrażono podczas tej konferencji pogląd, że akcja zniżki cen posiadać może znaczenie praktyczne o tyle, o ile dojdzie rzeczywiście do konsumenta. Przedstawiciele kół handlowych wyrazili na konferencji całkowitą gotowość przyjęcia rządowi z pomocą w celu jaknajszego zrealizowania tej akcji.

Zdaje się jednak, że o coś większego chodzić w danym razie powinno, niż o pomoc. Opinia publiczna oczekuje od kupiectwa aktywnego wystąpienia, kierownictwa całą akcją.

W końcu godzi się zaznaczyć jeszcze jeden brak organizacyjny naszego handlu. Jest nim bardzo słaby rozwój spółdzielni kredytowych, branżowych. Wspomnieliśmy na wstępie, że memoriał kupiectwa, złożony czynnikom rządowym, dopomina się dla drobnego handlu kredytów z funduszy publicznych. Byłoby może słuszniej liczyć na siebie samych, stworzyć ośrodki samopomocy finansowej — drogą zakładania branżowych kooperatyw kredytowych. Wiadomo, że to środek potężny, wypróbowany, rozpowszechniony olbrzymio w innych krajach.

L. T.

Zaświadczenie uproszczonych ksiąg handlowych

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie przypomina, iż stosownie do zarządzeń Ministerstwa Skarbu, uproszczone księgi handlowe podlegają, przed rozpoczęciem ich prowadzenia, zaświadczeniu (opłata wynosi 5 zł.) przez władze skarbowe (izby skarbowe lub urzędy skarbowe), albo przez instytucje samorządu gospodarczego (izby przemysłowo-handlowe, izby rzemieślnicze).

Przedsiębiorstwa oraz właściciele nieruchomości budynkowych prowadzące księgi uproszczone już w roku bieżącym, a pragnące prowadzić je nadal w roku przyszłym, winny księgi te przedstawić do zaświadczenia w terminie do dnia 31 grudnia b. r.

Natomiast przy pierwszym założeniu ksiąg uproszczonych przez przedsiębiorstwa oraz właściciele nieruchomości budynkowych, zaświadczenie ksiąg może

się odbywać w każdym czasie, nawet w środku miesiąca z tem, iż zapisy w księgach będą służyć za podstawę dla wymiaru podatków jedynie od daty zaświadczenia tych ksiąg.

Nadmienić należy, iż płatnicy, prowadzący uproszczoną księgowość handlową, korzystają z wszelkich podatkowych przywilejów ustawowych narówni z płatnikami, prowadzącymi księgi handlowe według przepisów kodeksu handlowego. Jednym z tych przywilejów jest zniżona stawka podatku obrotowego od osiągniętych obrotów.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie wydała drukiem broszurę p. t. „Jak prowadzić uproszczoną księgowość (wzory dla handlu i przemysłu)“, która ułatwia w przedsiębiorstwie przemysłowym i handlowym prowadzenie uproszczonych ksiąg handlowych.

Zasady i formy finansowania wywozu

Z zasiłku Izby Przemysłowo-Handlowej wydana została ostatnio praca p. Macieja Drybińskiego p. t.: „Zasady i formy finansowania wywozu“.

Jak wiadomo Polska, jako kraj ubogi w kapitały własne i nieposiadający dostatecznych powiązań z międzynarodowym rynkiem pieniężnym, odczuwa większe niż inne państwa trudności przy finansowaniu swego wywozu. Ale nawet w ramach istniejących w tym zakresie możliwości,

nad których pogłębieniem pracują systematycznie Izby przemysłowo - handlowe, brak doświadczenia i podstawowych wiadomości często uniemożliwia eksporterowi sfinansowanie transakcji dokonanej z zagranicznym importerem.

Z tych względów praca p. Drybińskiego zasługuje na specjalną uwagę sfer przemysłowo-handlowych, którym przynieść ona może poważne korzyści.

BILANS BANKU POLSKIEGO

za I dekadę grudnia 1935 r.

W pierwszej dekadzie grudnia zapas złota powiększył się o 0.1 milj. zł. do 442.9 milj. zł. oraz stan pieniędzy zagranicznych i dewiz — o 2.7 milj. zł. do 21.3 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 25.0 milj. zł. do 834.0 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 19.1 milj. zł. do 687.0 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 8.2 milj. zł. do 79.5 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 2.3 milj. zł. do 67.5 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 16.8 milj. zł. do 30.3 milj. zł.

Pozycja „inne aktywa“ wzrosła o 8.7 milj. zł. do 211.5 milj. zł. pozycja zaś „inne pasywa“ uległa spadkowi o 33 tys. zł. do 351.6 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 49.0 milj. zł. do 182.4 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 42.7 milj. zł. do 991.5 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 41.24%, przekraczając normę statutową o przeszło 11 punktów.

Stopa dyskontowa 5%, od pożyczek zastawnych 6%.

Ze Stowarzyszenia Posiadaczy Papierów Wartościowych

W dniu 19 b. m. w lokalu Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych w Warszawie odbyło się zebranie dyskusyjne w sprawie obrony praw i interesów posiadaczy papierów wartościowych, zorganizowane przez Zarząd Stowarzyszenia Posiadaczy Papierów Wartościowych.

Zebranie zagał p. Stefan Perzyński, który w krótkich słowach wspominał o celach i działalności Stowarzyszenia.

Następnie jeden z założycieli tegoż Stowarzyszenia, p. Emil Pezetz, wygłosił bardzo interesujący referat na temat anormalnych stosunków, panujących w niektórych towarzystwach kredytowych miejskich, samorządach miejskich oraz spółkach akcyjnych.

Rozporządzając obfitym materiałem dowodowym, referent przytoczył wiele przykładów, świadczących o tem jak dalece mniejszość, zwłaszcza w spółkach akcyjnych, jest upośledzona, wobec czego działalność Stowarzy-

szenia idzie w kierunku zorganizowania najdalej idącej obrony praw mniejszości.

W tym celu Zarząd opracował szereg memoriałów do odnośnych władz oraz Izby Przemysłowej w Warszawie.

Zebrań z wielkim zacięciem i zainteresowaniem wysłuchali wywodów p. Peretza, który starał się, poruszony przez siebie temat, możliwie wyczerpać.

W dyskusji przyjął udział jeden z przedstawicieli Związku Księgowych, twierdząc, iż tylko fachowcy mogą należycie zbadać i ocenić sporządzone bilanse roczne, natomiast uważa wszelkie, istniejące przy spółkach akcyjnych komisje rewizyjne, rekrutujące się przeważnie z ludzi niefachowych, za niecelowe, a więc za zbędne.

P. Peretz na niektóre zapytania dawał odpowiednie wyjaśnienia.

Wobec spóźnionej pory dalsza dyskusja nie odbyła się.

Ze Związku Bankierów w Polsce

Zarząd Związku Bankierów w Polsce rozesłał do wszystkich członków swoich okólnik treści następującej:

„Ministerstwo Skarbu, Delegatura do Spraw 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej wyjaśnia, że zabronionem jest dokonywanie wszelkiego rodzaju transakcyj Świadczeniami Tymczasowemi 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej, jak np.: sprzedaż, ikupno, lombard, zastaw i t. p.

Wobec stwierdzenia dokonania kilku notarialnych cesyj Świadczeń Tymczasowych 3%

Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, Ministerstwo Skarbu wystosowało odpowiednie pismo do Władz Sądowych w sprawie pouczenia rejentów, że cesje te są zabronione.

Przepisanie subskrypcji na pracodawców względnie na spadkobierców zmarłych subskrybentów może nastąpić jedynie na mocy każdorazowych indywidualnych zezwoleń Delegata do Spraw 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej przy Ministerstwie Skarbu.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O.

w m-cu listopadzie 1935 r.

W miesiącu listopadzie wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających wykazują znaczny wzrost.

Stan wkładów oszczędnościowych zwiększył się o 8.292.129 zł., osiągając na dzień 30 listopada 1935 r. sumę 649.048.496 złotych.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu listopada b. r. P. K. O. wydała 39.147 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30.XI.1935 r. ogólną ilość 1.866.267 czynnych książeczek.

Listy do Redakcji

Wielce Szanowny Panie
Redaktorze

Uprzejmie proszę Redaktora o umieszczenie w swem poczytnym piśmie kilku uwag odnośnie sposobu przeprowadzenia konwersji 6% obligacji m. Łodzi.

Jak wiadomo po 10 latach zwłoki Zarząd m. Łodzi przystąpił do zamiany markowych obligacji m. Łodzi na nowe obligacje złotowe. Stało się to na skutek ciągłych monitów posiadaczy obligacji, oraz wobec ustępstwa posiadaczy, by zaległe 9 lat odsetki skapitalizować i wypłacić im w obligacjach, zamiast gotówką.

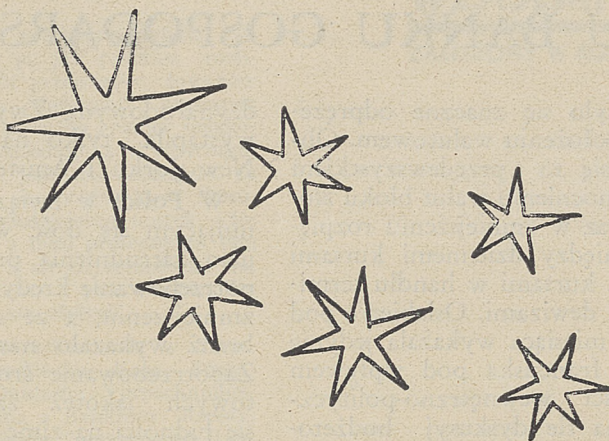
Przy konwersji tych obligacji Zarząd m. Łodzi czyni jednak posiadaczom nowe trudności natury formalnej, jakich nie stawił żaden Magistrat w Polsce.

Dokonanie pełnej konwersji uzależnia się od przedstawienia dowodu kto był posiadaczem tych obligacji w maju 1924 r., oraz czy ówczesny posiadacz był obywatelem polskim.

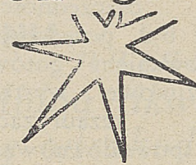
Żądanie to jest nieżyłowe i niemożliwe, gdyż w mowie będące papiery, jako walory obiegowe przechodziły z rąk do rąk. Trudno dziś, po 10 latach zwłoki zawinionej przez Magistrat, udowodnić kto we wspomnianym miesiącu 1924 roku był posiadaczem danej obligacji i jego obywatelstwo.

Warunek ten stawiany przez Zarząd m. Łodzi jest tembardziej niesłuszny, gdyż w 1925 r. przy rejestracji ówczesny Magistrat nie ostemplował przyjętych do rejestracji sztuk co wiele osób wprowadziło w błąd i obecnie naraża na straty. Przecież dziś po 10 latach nie można kwestjonować prawidłowości rejestracji.

W tym stanie rzeczy winni posiadacze energicznie przeciwko temu zaprotestować, a interwencją powołanych władz po-



Kiedy na świecie kryzys się panoszy,
Jedna jest prawda wśród teorii wielu:
Możesz spokojnie żyć, Obywatelu —
Skoro P. K. O. strzeże Twoich groszy!



winna położyć kres tej niesłusznej praktyce.

Dziękując zgóry Panu Redaktorowi za udzielenie miejsca powyższym uwagom, łączę wyrazy wysokiego poważania.

Stały czytelnik

P. P.

Łódź, 20 grudnia 1935 r.

W kwestji obligacji emisyjnych w swoim czasie przez Magistrat m. Łodzi otrzymaliśmy już drugi list który powyżej w całości podaliśmy. Żywimy nadzieję, iż Zarząd Miejski m. Łodzi na stawiane mu zarzuty da wyczerpujące wyjaśnienie.

Redakcja

Rynek prywatny. Banknoty:
amerykańskie (St. Zjedn.) 5.30 — 5.31, angielskie 26.10 — 26.20, austriackie 97.75 — 98.80, bułgarskie 5.50 — 5.40 — 5.30, czechosłowackie 19.50 — 19.10, francuskie 35 — 34.97, gdańskie 99½ — 99¼ — 99½, jugosłowiańskie 11.05 — 11.15, lotewskie 122½ — 123, niemieckie 133 — 127, rumuńskie 2.64 — 2.63½ — 2.63, sowieckie 350 — 270 — 280, szwajcarskie 171.75 — 172.20, włoskie 35½ — 37 — 36½.

Monety: rubel złoty 4.76½ — 4.75, rubel srebrny 1.75, dolar złoty 8.99½ — 8.98:

Zamiejscowe

(13.XII — 20.XII)

Łódź

Banknoty dolarowe 5.30, 3% Prem. Poż. Budowlana 40.30 —

40.05, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 110.75, 7% Poż. Stabilizacyjna 63.50.

Kraków

3% Prem. Poż. Budowlana 40 — 39.80, Dolarówka 52.70, Skonw. listy zast. b. Banku Krajowego: 4% — 61.50, 4% Oblig. kolejowe 45. Akcje: Bank Polski 97, Zieleniewski i Fitzner — Gamper 13, Szerszańskie Zak. Górnicze 12 — 10, Elektr. Okręg. w Zagł. Krak. 13, cukrownia „Chodorów“ 95.

Lwów

Dolarówka 52.85. Akcje Banku Polskiego 96.75.

Poznań

Dolarówka 52.25. Listy zast. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego i 4½ złote w złocie przestemplowano 39, 4% konwert. ostempl. 36.

Giełdy pieniężne

Warszawska

(13.XII — 21.XII)

Okres sprawozdawczy nie nastroił szczególnych uwag. Wahania kursowe w dziedzinie papierów wartościowych czy w tą czy w drugą stronę nie były, bynajmniej, zbyt duże.

Na rynku dewizowym obroty były mniejsze, niż w okresie poprzednim. Większość dewiz, z wyjątkiem słabego Paryża, miały tendencję mocniejszą.

Na rynku papierów procentowych nieznaczne odchylenia wykazały pożyczki państwowe, natomiast większe lub mniejsze straty kursowe — prywatne papiery lokacyjne. Obligacje m. st. Warszawy — mocniejsze.

Na rynku akcyjnym obroty się zmniejszyły przy nieznacznych odchyleniach kursowych.

Kursy nieurzędowe nie wiele różniły się od kursów takich z okresu poprzedniego.

Ruch kursów.

Dewizy Amsterdam 358.85 — 360, Berlin 213.45, Bruksela 89.20 — 89.40, Kopenhaga 116.60 — 117, Londyn 26.11 — 26.07 — 26.20, Madryt 72.60. Nowy Jork 5.29½ — 5.29 — 5.31½, Kabel 5.29½ — 5.29¼ — 5.31½, Oslo 131.05 — 171.70 —

Paryż 35.01 — 34.99, Praga 21.95 — 21.98 — 21.97, Sztokholm 134.68 — 134.40 — 135, Żurich 171.85 — 172.20

Pożyczki państwowe: 3% Poż. Budowlana 40 — 40.40, Dolarówka 53 — 53.25 — 53, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 110.50, 5% Poż. Konwersyjna 64 — 63.50 — 63.75, 5% Konw. Poż. Kolejowa 57.25 — 58, 6% Poż. Dolarowa 79.25 — 79.75 — 79.25, 7% Poż. Stabilizacyjna 63.63 — 64.63 — 64.13.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% listy zast. Tow. Kred. Przem. Pols. 89 — 88, 4½% listy zast. Ziemskie 46.50 — 45 — 45.63. Listy zast. m. Warszawy i 5% — 58.75, 5% z 1933 r. 53.50 — 54 — 54.38 (drobne 54 — 53), 5% — listy zast. z 1933 r. i m. Częstochowy — 48.88 — 46, m. Łodzi 49.50 — 49, m. Piotrkowa 45.75 — 46.25, m. Radomia 38.50, 6% Oblig. m. st. Warszawy VI poz. 60.75 — 59.50.

Akcje: Bank Polski 96 — 96.50, Spiess 25.60 (Sprzedaż przymusowa) — 26, Elektr. Dąbrowska — 15 — 15.50 — 15, Siła i Światło — 23, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33 — 33.50, Lilpop — 7.75 — 7.25, Ostrowieckie 19 — 18.75, — Haberbusch — 33, Majewski — 310.

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

Ś. P. ANTONI ANUSZ

W dniu 21 bm. zmarł w Warszawie ś. p. Antoni Anusz, b. poseł na Sejm, b. wiceprezes Państwowego Banku Rolnego, a ostatnio prezes Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.

Śmierć ś. p. Antoniego Anusza wywołała szczerzy żal wśród szerszych mas społeczeństwa.

Zmarły od wczesnej młodości

przyjmował duży udział w pracy niepodległościowej, w związku z czem władze zaborcze zesłały Go na katorgę, skąd został zwolniony dopiero po wybuchu rewolucji rosyjskiej.

Ś. p. Antoni cieszył się ogólną sympatją ze względu na zalety charakteru.

Cześć Jego pamięci!

Ś. P. KAZIMIERZ GIZACZYŃSKI

W dniu 21 b. m. rozstał się z tym światem w wieku lat 72 ś. p. Kazimierz Gizaczyński b. profesor Szkół Średnich jeden z najstarszych i bardzo zasłużonych pracowników Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.

Zmarły od wielu lat pełnił obowiązki Naczelnika Wydziału Kontroli Tow. Kred. m. Warszawy i był powszechnie lubiany i ceniony, jako człowiek prawy i uczynny.

POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI W PAŹDZIERNIKU 1935 R. W OŚWIETLENIU BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA.

Stan produkcji przemysłowej nie wykazał w październiku większych zmian; poza sezonowym wzrostem zatrudnienia w niektórych gałęziach przeciętny poziom wytwórczości utrzymał się na poprzedniej wysokości. Wzrastające zwykle na jesieni zapotrzebowanie środków obrotowych występowało nadal; ze względu jednak na niski ruch wkładów popyt ten mógł być zaspokojony tylko częściowo w drodze zwiększonego wykorzystania redyskonta oraz kosztem pewnego zmniejszenia zapasów kasowych, które ostatnio utrzymywały się na wysokim poziomie. Przejściowy wpływ wkładów, zwłaszcza na rachunkach oszczędnościowych, wywołany był, poza sezonowym zapotrzebowaniem gotówki na zakupy zimowe, wystąpieniem tendencji tezauryzacyjnych. Ruch ten spowodował wzrost popytu na monety złote i banknoty dolarowe, które jednak po uspokojeniu pod koniec miesiąca spadły ponownie w cenę; równocześnie w instytucjach finansowych dał się zauważyć powrót wkładów, trwający również na początku listopada.

Poziom cen artykułów rolniczych, który w ostatnim czasie nieco się poprawił, został utrzymany, co w związku z ulgami dla rolnictwa w spłacie długów i niektórych obciążeń publicznych przyczyniło się do zwiększenia popytu ze strony rolników na artykuły przemysłowe.

Sezonowa zwyżka produkcji wystąpiła w górnictwie węglowym oraz niektórych działach przemysłu spożywczego, a częściowo podniósł się również stan zatrudnienia w przemyśle metalowym. Zbyt węgla na rynku wewnętrznym był większy niż przed rokiem, eksport zaś pozostał mniejszy. Wzrost wytwórczości nastąpił w hutnictwie żelaznym i w zakładach przetwórczych przemysłu metalowo - maszynowego. Przemysł włókienniczy utrzymał przez cały prawie miesiąc wysoki stan uruchomienia fabryk, obroty jednak nie osiągnęły spodziewanych rozmiarów. Ze względu na kończący się sezon budowlany dał się zauważyć natomiast spadek stanu zatrudnienia w przemyśle drzewnym oraz mineralnym.

Obroty w handlu, jak zwykle na jesieni, były dość ożywione. W handlu detalicznym nie osiągnęły jednak oczekiwanych rozmiarów. Obroty z zagranicą silnie wzrosły, zwłaszcza po stronie przywozu, na co wpłynął zwiększony import artykułów surowcowych. Saldo bilansu handlowego pozostało nadal czynne.

Mimo pewnego zwiększenia się liczby zatrudnionych w przemyśle, stan zarejestrowanych bezrobotnych nieznacznie się podniósł, był jednak w dalszym ciągu niższy niż w roku ubiegłym.

RYNEK PIENIĘŻNY.

Na międzynarodowych rynkach pieniężnych w październiku

zaznaczyło się znaczne odprężenie w położeniu walutowym. Objawiło się to przede wszystkim we wzmocnieniu walut bloku złotego oraz w zmniejszeniu rozpiętości między dziennymi kursami walut a kursami w handlu terminowym dewizami. Osłabienie pod koniec miesiąca wykazała jedynie waluta francuska pod wpływem trudności wewnętrzno-politycznych na tle dyskusyj budżetowych. Pod wpływem konfliktu angielsko-włoskiego zmniejszały waluty obu tych krajów, w drugiej jednak połowie miesiąca kursy się poprawiły, przyczem jednak w handlu terminowym waluta włoska była nadal nisko ceniona. Ruchy złota w październiku odbywały się w dalszym ciągu na korzyść New Jorku. W handlu terminowym dewizami na rynku londyńskim agio wykazywała obok dewizy amerykańskiej również dewiza belgijska.

Obniżkę stopy dyskontowej przeprowadziły banki biletowe w następujących krajach: w Estonii z 5 na 4 $\frac{1}{2}$ % (1. 10.), w Holandji z 6 na 5% (16. 10.) i w Gdańsku z 6 na 5% (21. 10.). W listopadzie przeprowadzono w Holandji dalsze obniżki w dwóch etapach do 3 $\frac{1}{2}$ %, natomiast w Paryżu podniesiono stopę trzykrotnie z 3 na 6%.

Na rynku pieniężnym w Londynie dało się odczuć zmniejszenie płynności, w związku z czym ceny pieniądza dziennego zwyżkowały z $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ %, a przy wekslach skarbowych z $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{8}$ %; przy dyskoncie prywatnym stopa z końca września utrzymała się bez zmian. W Paryżu w pierwszej połowie miesiąca wystąpiło odprężenie, pod koniec jednak cena pieniądza dziennego zwyżkowała (z 1 $\frac{1}{2}$ do 2 $\frac{1}{8}$ %), a dyskonta prywatnego z (2 $\frac{1}{8}$ do 2 $\frac{1}{4}$ %). Również w New Jorku panowała początkowo duża płynność; pod koniec października, podobnie jak na innych rynkach, ceny pieniądza dziennego zwyżkowały z $\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{2}$ %.

Międzynarodowy rynek papierów wartościowych kształtował się naogół niskowo pod wpływem wewnętrznej sytuacji politycznej poszczególnych krajów jak i wypadków na terenie mię-

dzynarodowym. Zwyżka kursów wystąpiła tylko na giełdach w New Jorku i Amsterdamie.

W Polsce w związku z utrzymującym się dość wysokim stanem zatrudnienia przemysłu zapotrzebowanie kredytu nie uległo zmniejszeniu, a ze strony wielu branż wykazało nawet wzrost. Zapotrzebowanie środków obrotowych jakoteż zaopatrywanie się ludności na zimę spowodowało zmniejszenie stanu wkładów w październiku. Na ruch wkładów wpłynęły w pewnym stopniu występujące przejściowo w październiku tendencje tezauryzacyjne. Spadek wkładów spowodował zmniejszenie środków kredytowych w bankach, skutkiem czego stan kredytów podniósł się stosunkowo nieznacznie przy zwiększeniu redyskonta i spadku zasobów kasowych. Obroty monetami złotymi i banknotami dolarowymi na rynku pozagiełdowym dość żywe w połowie października, spadły w końcu tego miesiąca przy znacznie większym spadku kursów. Na giełdzie pieniężnej przy zwiększonych obrotach dewizami kursy kształtowały się niejednolicie, tendencja panowała naogół niskowa. Podobnie przedstawiała się sytuacja w dziale papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu. Silniejszą zwyżkę kursów zanotowano natomiast w dziale akcji przemysłowych i Banku Polskiego. Wyplacalność w październiku nie uległa większym zmianom.

BANKI PAŃSTWOWE.

Bilans Banku Gospodarstwa Krajowego za miesiąc październik wykazał spadek wkładów o 17,2 milj. zł., przypadający głównie na wkłady instytucyj i przedsiębiorstw państwowych. Spadek ten został prawie w całości wyrównany przyływem wkładów w początkach listopada. Stan rachunków banków natomiast podniósł się w październiku o 5,2 milj. zł. do łącznej sumy 46,8 milj. zł. Redyskont weksli wzrósł do 48,9 milj. zł.

Po stronie czynnej nastąpił wzrost kredytów na rachunkach

bieżących o 3,1 milj. zł. do 145,6 milj. zł., pożyczek terminowych o 0,4 milj. do 36,5 milj. zł. i należności z tytułu układów konwersyjnych o 0,7 milj. do 22,1 milj. zł. Portfel weksli zdyskontowanych pozostał prawie bez zmiany, utrzymując się na poziomie 96,5 milj. zł.

Stan kredytów gotówkowych długoterminowych zmniejszył się o 0,4 milj. do 172,1 milj. zł., a stan pożyczek w listach zastawnych i obligacjach o 2,7 milj. do 795,5 milj. zł. W dziale operacyjnym ze Skarbem Państwa nastąpił wzrost pożyczek budowlanych o 3,2 milj. do 378,9 milj. zł. oraz różnych kredytów i rachunków specjalnych o 9,2 milj. do 158,3 milj. zł. Suma bilansowa zwiększyła się w październiku o 19,2 milj. do 2.221,5 milj. zł.

W Państwowym Banku Rolnym w październiku b. r. w porównaniu z wrześniem b. r. zaszły następujące zmiany:

W pasywach wkłady terminowe i na książeczki oszczędnościowe zmniejszyły się o 6,6 milj. zł. do 61,5 milj. zł., natomiast rachunki czekowe wzrosły o 3,8 milj. do 38,2 milj. zł. Zwiększyło się również redyskonto weksli o 5,7 milj. do 176,4 milj. zł. Stan emisji listów zastawnych i obligacyj meljoracyjnych nieznacznie się skurczył o 0,2 milj. do 244,4 milj. zł. Fundusze rządowe administrowane przez Bank wzrosły o 0,5 milj. do 892,6 milj. zł.

W aktywach zwiększył się portfel weksli zdyskontowanych o 3,5 milj. do 157,6 milj. zł. i należności z tytułu układów konwersyjnych o 0,4 milj. do 34,7 milj. zł., podczas gdy nieznacznie spadkowi uległy pożyczki towarowe o 0,1 milj. zł. do 6,4 milj. zł. oraz pożyczki zabezpieczone weksłami i innymi dokumentami o 0,1 milj. do 75,5 milj. zł. Gotówkowe pożyczki meljoracyjne dość poważnie wzrosły o 21,9 milj. do 194,2 milj. zł. Pożyczki z funduszy rządowych, administrowanych przez Bank, spadły o dalsze 19,3 milj. do 636,3 milj. zł. Suma bilansowa na dzień 1 listopada b. r. wynosiła 1.960,6 milj. zł., wobec 1.957,8 milj. zł. w dniu 1 października b. r.

W Pocztovej Kasie Oszczędności wkłady oszczędnościowe łącznie z wkładami zwaloryzowanymi zmniejszyły się w październiku o dalsze 22,9 milj. do 640,4 milj. zł., natomiast wkłady czekowe wzrosły o 4,0 milj. do 190,1 milj. zł. W aktywach portfel papierów wartościowych zmalał nieznacznie o 1,0 milj. do 370,9 milj. zł. Pożyczki wekslowe i na zastaw papierów wartościowych wzrosły o 1,3 milj. do 32,2 milj. zł. Stan kasy i sum do dyspozycji skurczył się o 23,4 milj. do 79,1 milj. zł.

W komunalnych kasach oszczędności w październiku wkłady oszczędnościowe zmniejszyły się o 13,0 milj. do 601,7 milj. zł., a wkłady na rachunkach bieżących i czekowych o 3,9 milj. do 30,6 milj. zł.

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych w Komisji Podatkowej przy Ministrze Skarbu

Na zebraniu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w dniu 16 listopada b. r. prezes Związku b. min. C. Klarner, przedkładając wobec wicepremiera Kwiatkowskiego i ministra Góreckiego postulaty samorządu przemysłowo-handlowego w sprawach polityki gospodarczej Państwa, — podniósł między innymi konieczność powołania w Ministerstwie Skarbu Komisji, złożonej z przedstawicieli samorządu gospodarczego i znawców celem opracowania zasad reformy systemu podatków państwowych.

Realizując ten postulat, zgodnie z mocno podkreślanym przez

Rząd hasłem współpracy ze społeczeństwem, p. wicepremier Kwiatkowski powołał, jak wiadomo, odnośną Komisję przy Departamencie Podatkowym Ministerstwa Skarbu, zapraszając do udziału w jej pracach Związek Izb Przemysłowo - Handlowych, który reprezentowany będzie w Komisji przez pp.: Henryka Bruna, przewodniczącego Komisji Skarbowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, postę Jana Holyńskiego, radcę Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie i dr. Artura Likiernika, wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu.

Wykonanie układu handlowego polsko - niemieckiego

W gmachu warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się w dniu 12 grudnia r. b. staraniem Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych zebranie dyskusyjne, na którym prezes Zarządu Polskiego Tow. Handlu Kompensacyjnego b. min. inż. Marjan Szydłowski wygłosił referat na temat wykonania układu handlowego polsko-niemieckiego. Sprawa ta jest w chwili obecnej bardzo aktualna, czego wyrazem były liczne głosy prasy, wyrażające poważne obawy co do możliwości zrealizowania tego układu. Pod tym też kątem widzenia był utrzymany zarówno odczyt, jak dyskusja, która się następnie wywiązała.

Nowy układ polsko-niemiecki — zdaniem prelegenta — nie tylko likwiduje 10-letnią wojnę celną, ale daje Polsce poważne korzyści skutkiem warunków, które się ostatnio wytworzyły w Niemczech. Jakkolwiek bowiem mamy z Niemcami dodatni bilans handlowy — zresztą ostatnio malejący — to jednak to dodatnie saldo jest czysto optyczne, a to z tego powodu, że wobec reglamentacji dewiz i zakazu transferu wiele należności uległo zamrożeniu. Wobec wolnego obrotu dewiz u nas, Polska znalazła się w stosunku do Niemiec w warunkach mniej korzystnych. Przejście więc w wymianie towarowej do zasad normalnego układu rozrachunkowego było koniecznością.

Układ obejmuje po obu stronach szereg artykułów rolniczych i przemysłowych, przyczem artykuły rolnicze ze strony Polski mają znaczną przewagę nad przemysłowymi; tak więc rolnictwo uzyskało obok angielskiego drugi poważny rynek zbytu — niemiecki. Według przypuszczalnych obliczeń wartość obrotu towarowego po każdej stronie sięga sumy 175 milj. zł., z tego na rolnictwo przypaść powinno około 130—135 milj. zł., a na przemysł około 40—45 milj. Cyfry te wskazują, że rolnictwo znacznie zyskuje, przemysł zaś utrzymuje dotychczasowy stan posiadania, z pewnym rozszerzeniem wywozu na przemysł naftowy (około 1 1/2 milj. zł.).

Co do zagadnienia wykonania układu prelegent wypowiedział się naogół optymistycznie, a to ze względów następujących. Przedewszystkiem w toku rokowań widać wyraźnie było obustronnie dobrą wolę, następnie Niemcy obniżyli niewątpliwie ceny niektórych swoich fabrykatów, wreszcie na rachunek przyszłych należności Bank Rzeszy wypłacił 10 milionów zł., wobec czego zmniejsza się obawa zamrożenia należności. Prelegent przypuszcza, że całej sumy 175 milj. zł. wyyskać się nie da, ale obroty osiągną przypuszczalnie przeszło 135 milj., a więc będą cokolwiek większe od dotychczasowych, przyczem jednak nie zachodzi obawa zamrożenia należności.

W związku z zawartym układem organizacja Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego będzie znacznie rozszerzona. Towarzystwo otrzymało obecnie komisarza rządowego, kontrolującego czynności Towarzystwa, pozatem w skład Towarzystwa wejdą przedstawiciele samorządu gospodarczego — Izby Rolniczych i Przemysłowo-Handlowych.

Trudno już dzisiaj przewidywać, w jakim stopniu układ będzie wykonany, zdaje się jednak, że zbytnie obawy nie są uzasadnione, gdyż już dzisiaj napływa do Towarzystwa dziennie 500 do 800 zgłoszeń na świadectwa rozrachunkowe, upoważniające do eksportu względnie importu.

Drugi skolei referent p. Jan Sokołowski, naczelnik działu niemieckiego Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, omówił technikę załatwiania obrotów kompensacyjnych w nowym układzie.

Układ rozrachunkowy, stanowiący część składową umowy, jest typowym układem clearingowym, obejmuje jednak rozliczenia jedynie z tytułu dostaw towarowych. Nie obejmuje on więc płatności finansowych, choćby związanych z obrotem towarowym, jak np. prowizje przedstawicieli, kosz-

ty utrzymania przedstawicielstw, odziałów i t. p., jak również rozliczeń z tytułu przewozów towarów drogą morską. Natomiast przewozy lądowe z obu stron do granic polsko-niemieckiej rozliczone są w clearingu. Układ oparty jest na zasadzie, że strona polska ma pretensje w Niemczech i jest właścicielką marek, które w związku z temi pretensjami tam się gromadzą, a strona niemiecka ma pretensje w Polsce i jest właścicielką gromadzących się złotych.

Instytucją rozrachunkową w Niemczech jest Niemiecka Kasa Rozrachunkowa (Deutsche Verrechnungskasse), związana z Bankiem Rzeszy, a w Polsce Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego (Zahan), przy którym rząd polski ustanowił komisarza rządowego.

Nowy układ gospodarczy obejmuje wymianę, wartości 350 milionów złotych, która to suma podzielona jest na kwoty miesięczne, t. zw. płafony. Obie strony postanowiły regulować kwoty miesięczne dla utrzymania równowagi pomiędzy eksportem i importem. W tym celu ustanowiono komisje rządowe, polską i niemiecką, które mają się zbierać co miesiąc dla ustalenia kwot eksportu i importu na następny miesiąc. Komisje rządowe kierują się przytem wpływami w clearingu z poprzedniego miesiąca. Poza tem czuwają one nad całokształtem wykonania umowy.

Nowy układ gospodarczy polsko-niemiecki ujął całokształt wymiany handlowej polsko-niemieckiej w stosunku 1:1 na zupełnie nowych warunkach. Kluczowym przeto było, dla wykonania układu, wydanie po obu stronach szeregu zarządzeń.

Po stronie niemieckiej, która stosuje ograniczenia dewizowe, było to kwestją rozszerzenia obowiązujących już przepisów na import artykułów, pochodzących z Polski, i eksport do Polski. Z zasadniczych zarządzeń zanotować należy obowiązujące dla wszystkich krajów przepisy, które wyszły w pierwszych dniach grudnia, a które wprowadzają zakaz przywozu banknotów do Niemiec i zakaz regulowania należności za eksport niemiecki banknotami, znajdującymi się zagranicą. Przepisy te ułatwiają realizację clearingu w Polsce.

Zarządzenia strony polskiej musiały być natury bardziej zasadniczej ze względu na nieistnienie w Polsce ograniczeń dewizowych. Podstawą do wydania tych zarządzeń stało się rozporządzenie ministra skarbu z 7.X. 1935 r. (Dz. Ust. Nr. 77), uzupełniające przepisy wykonawcze prawa celnego. Rozporządzenie to przewiduje możliwość wprowadzenia przy odprawie celnej ostatecznej dokumentów, stwierdzających dopełnienie kontroli obrotu towarowego, dokonywanego z państwem, które stosuje reglamentację dewiz. W związku z układem polsko-niemieckim minister skarbu poddał kontroli obrót towarowy polsko-niemiecki drogą świadectw rozrachunkowych na przywóz i wywóz.

Do wydawania świadectw rozrachunkowych na przywóz upoważnione zostało Polskie Tow. Handlu Kompensacyjnego. Świadectwa rozrachunkowe na przywóz na terenie Gdańska wydaje „Staatsbank der Freien Stadt Danzig-Verrechnungstelle“. Świadectwa rozrachunkowe na wywóz wydaje zasadniczo Pol. Tow. Handlu Kompensacyjnego, z tem, że na pewne artykuły, których eksport zorganizowany jest w centralnych organizacjach branżowych, wydają świadectwa te organizacje. Oprócz tego wydaje świadectwa rozrachunkowe na wywóz Urząd Wojewódzki w Katowicach, na artykuły wywożone w obrębie górnośląskim, oraz specjalnie dla eksportu drzewa, Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych i szereg organizacji drzewnych.

Następnie p. Sokołowski omówił szczegółowo warunki wydawania świadectw rozrachunkowych na przywóz i wywóz.

Po referatach pp. min. Szydłowskiego i Sokołowskiego rozwinęła się ożywiona dyskusja.

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH ZAŁOŻONY W ROKU 1803

NAJSTARSZY, NAJWIĘKSZY I NAJZASOBNIJSZY ZAKŁAD POLSKI URUCHOMIŁ W R. 1935 NOWE DZIAŁY UBEZPIECZEŃ UMOWNYCH (DOBROWOLNYCH) OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM I RABUNKU • ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ • NASTĘPSTW NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW • USZKODZEŃ SAMOCHODÓW (AUTOCASCO)

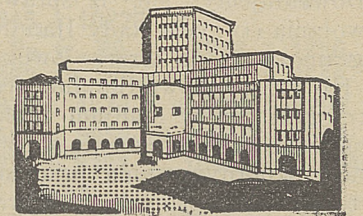
POZATEM ZAKŁAD PROWADZI DZIAŁ UBEZPIECZEŃ UMOWNYCH OD OGNIA I GRADOBICIA

P.Z.U.W. ZAPEWNIĄ: *najniższą kalkulację składek; solidną likwidację szkód, szybką wypłatę odszkodowań.*

GDYŻ JAKO INSTYTUCJA PRAWNO-PUBLICZNA MA NA CELU DOBRO NAJSZER-SZYCH WARSTW LUDNOŚCI, — A NIE OSIĄGANIE ZYSKÓW.

centrala

P.Z.U.W.



mieści się w Warszawie
Kopernika 36-40 gm wó

INSPEKTORY W WSZYSTKICH MIASTACH WOJEW. I POWIAT

Oplaty członkowskie na Gieldzie Pieniężnej w Warszawie

Od szeregu lat na Gieldzie Pieniężnej w Warszawie obowiązują następujące opłaty członkowskie:

- 1) Składka roczna dla banków zł. 800.—
- 2) Składka dla pozostałych członków zł. 350.—
- 3) Oplatą roczną za każdą kartę wejścia zł. 400.—

Oplaty powyższe mogą być wnoszone za kwartał, półrocze i cały rok winny być uiszczane zgóry w następujących terminach:

kwartalne — przed 10 stycznia, kwietnia, lipca i października.

półroczne — przed 10 stycznia i lipca

roczne — przed 10 stycznia

Zapisujący się na członków oraz wykupujący nowe karty wejścia na Giełdę nie na począt-

ku półrocza winni uiścić należność za całe półrocze.

Półrocza liczone są od 1 stycznia do 30 czerwca i od 1 lipca do 31 grudnia.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Chodecki w miejscu. Obie pożyczki t. j. z 1922 r. oraz z 1923 r. zostały wylosowane do amortyzacji w jednym z ciągnięć poprzednich.

Jakie sumy przypadają do wypłaty nie możemy określić, gdyż tabelę, będącą w naszym posiadaniu, nie podają tego.

Ponieważ należność za wylosowane sztuki wypłaca Oesterreichische Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe we Wiedniu, zechce WPan do tego banku zwrócić.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„Gospodarka Narodowa“, niezależny dwutygodnik gospodarczy.

Wyszedł z druku Nr. 24 z dnia 15 b.m. (dwutygodnika) „Gospodarka Narodowa“.

Na treść numeru składają się następujące artykuły: — Historia fikcyjna — Henryk Greniewski. Budżet, ceny i konjunktura

Józef Poniatowski, Kryzys i polityka — Władysław Diamant.

W rubryce „Uwagi“: Zawziętnie — Podwójna rola — Hasło zniżki cen — Ceny kartelowe — Młodzież w obozach.

W rubryce „Notatki“: P. A. T. i sztuka perska — Zapóźno — Centralizacja i decentralizacja.

Z prac Związku Izb Przem.-Handlowych

W związku z przeprowadzoną przez rząd akcją obniżki cen, która nie pozostaje bez poważnego wpływu na kształtowanie się kosztu własnego produkcji szeregu artykułów przemysłowych — Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przystąpił ostatecznie do prac, zmierzających do rewizji kalkulacji eksportowej tych artykułów, w zmienionych warunkach obecnych.

3% Premj. Pożyczka Inwestycyjna

W dniu 2 stycznia 1936 r. odbędzie się drugie losowanie 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej z 1935 r. II em.

W dniu 5 stycznia 1936 r. upływa termin wpłacenia IX raty na subskrypcję 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej z 1935 r.

Rada Handlu Zagranicznego

Prace organizacyjne Związku Izb Przem.-Handlowych

Dowiadujemy się, iż sprawa powołania do życia Rady Handlu Zagranicznego na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych wkroczyła już w stadium realizacji. Sprawa ta wiąże się z tendencją skoordynowania prac instytucyj, działających w zakresie handlu zagranicznego, a to celem zapewnienia jednolitej polityki na tym ważnym odcinku życia gospodarczego.

W chwili obecnej na polu handlu zagranicznego działa, — poza Radą Traktatową i jej Biurem — orium instytucyj, o charakterze mniej lub więcej społeczno-gospodarczym, stanowiących niejako pomocnicze instrumenty polityki państwowej w zakresie pomocy dla wywozu lub reglamentacji eksportu i importu. Są to mianowicie: Rada Polityki Kompensacyjnej, Centralna Komisja Przywózowa, Międzyizbowa Komisja Obrotu Towarowego, Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, Powiernicze Towarzystwo Eksportowe, Polska

W śródmieściu stanie drugi reprezentacyjny gmach Towarzystwa Ubezpieczeń „Riunione Adriatica Di Sicurtá”

Jak się dowiadujemy znane na naszym terenie Włoskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Riunione Adriatica Di Sicurtá”, przystępuje w najbliższym czasie do budowy drugiego, potężnego gmachu w śródmieściu Warszawy.

„Riunione Adriatica Di Sicur-

tá” jest jednym z pierwszych towarzystw ubezpieczeń, które zaraz po rozpoczęciu swej działalności na terenie całej Polski (w Małopolsce działa Riunione od 1840 r.) wybudowało pierwszy swój reprezentacyjny gmach w Warszawie przy ul. Moniuszki

10. W roku bieżącym Riunione zbudowało nowe gmachy w następujących miastach Europy, Azji, Afryki i Ameryki Płd.: **Bejrut, Bolonja, Brescia, Bukareszt, Florencja, Kair, Padwa, Pilzno, Rio de Janeiro, Tréwizo, Trypolis i Zagrzeb.**

Nie było nadużyć z obligacjami austriackimi

W prasie codziennej ukazały się również fantastyczne, jak i złośliwe wzmianki o rzekomych nadużyciach, dokonanych z obligacjami austriackimi. Przy tej sposobności uważano w tych wzmiankach za stosowne uczynić wycieczki, uwłaczające dobremu imieniu tak poważnych instytu-

cyj, jakimi są **Towarzystwa Ubezpieczeń „Feriks”, „Anker” i „Przyszłość”**. Co więcej, posunięto się tak daleko, że pozwolono sobie dotknąć osoby pp. **Hirschhauta i Einhorna.**

Napaści owe musiały zostać cofnięte jako fałszywe i krzyw-

dzące wymienione instytucje i osoby.

O fakcie powyższym wspomniamy nie tylko z obowiązku kronikarskiego, ale również dla scharakteryzowania niektórych nieogłędnych wystąpień i niesprawdzonych zarzutów, które u nas nieraz tak łatwo się szafuje.



Holandja, jako rynek zbytu wyrobów polskich

Prace Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

Ostatnio bawił w Holandji delegat Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Dr. R. Battaglia, celem wstępnej zbadania możliwości wprowadzenia na rynek holenderski szeregu artykułów polskich, dotąd tam nie eksportowanych lub wywożonych w niedostatecznej mierze.

Badania D-ra Battaglii wykazały, że możliwości takie istnieją. Organizacja zbytu jest stosunkowo łatwa ze względu na dużą liczbę dobrych przedstawicieli handlowych w Holandji; poważną rolę odgrywa również b. sprawne funkcjonowanie wydziału handlowego Konsulatu R. P. w Amsterdamie. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na trudności, które wynikają ze zmniejsza-

nia się ogólnej pojemności rynku holenderskiego, gdzie kryzys rozpoczął się dopiero w r. 1933 i nie osiągnął jeszcze swego dna.

Badanie Dra Battaglii obejmowały także możliwość zbytu w Indiach Holenderkich, dokąd wywóz z Polski w znacznej części może iść przez wielkie domy handlowe holenderskie. W tym kierunku okazuje się, również istnieją możliwości rozszerzenia listy towarów wywożonych, przy czym jednak poważną trudność stanowią z jednej strony — duże zaobniżenie ludności w związku z trwającym już od szeregu lat przesileniem gospodarczym — z drugiej zaś dumping japoński, stale się rozwijający.

Współpraca Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie

z izbami handlowymi polsko-zagranicznymi

W ostatnich czasach zacieśniła się współpraca Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie z niektórymi izbami handlowymi polsko-zagranicznymi. W związku z tem m. in. Izba Handlowa Polsko-Belgijska oraz Izba Handlowa Polsko - Bałtycko - Skandynawska obok stałej pomocy, okazującej importowi z tych krajów do Polski rozpoczęły systematyczne opracowywanie kwestii racjonalnego wyzyskiwania kontyngentów, przyznanych eksportowi wyrobów polskich przez Belgię, Danję i t. d. Ponadto Izby te przystąpiły do badania przyczyn niewyzyskiwania przez nasz eksport niektórych tych kontyngentów w celu wyciągnięcia z tego praktycznych wniosków.

Nadto wspomniane Izby przystąpiły do systematycznego bada-

nia możliwości wywozu z Polski do Belgii oraz Szwecji artykułów, dotąd z Polski tam nie wywożonych, albo wywożonych w niedostatecznej mierze, a prawdopodobnie nadających się do eksportu.

Systematyczne prace w tym kierunku prowadzi od dłuższego czasu również Izba Handlowa Polsko - Austriacka i Polsko-Szwajcarska oraz Polsko - Kandyjska Służba Informacyjna. Niestety niektóre Izby mieszane, jak np. Polsko - Węgierska, Polsko-Rumuńska i t. d. nie mogą rozszerzać swej działalności w powyższy sposób, ponieważ stosunki handlowe Polski z odnośnymi państwami są ujęte w ścisłe ramy obrotów związanych, wobec ograniczeń dewizowych w tych krajach.

Prace Związku Izb Przemysłowo-Handlowych nad aktywizacją bilansu handlowego

Związek Izb przeprowadził ostatecznie badania co do najskuteczniejszych środków aktywizacji bilansu handlowego Polski w obrotach z państwami pozaeuropejskimi.

Wyniki swych badań, w któ-

rych w pierwszym rzędzie wzięto pod uwagę konieczność wyznaczenia dla eksportu polskiego nowych środków ekspansji na te rynki — przedstawiono Ministerstwu Przemysłu i Handlu.



Ponad 130.000 osób
odbyło podróż
polskimi samolotami
zdrowo i z zupełnym zadowoleniem!
Samoloty kursują codziennie!
Tanie ceny biletów.

